



# GŁOS GOSTYNIŃSKI

Tygodnik, poświęcony sprawom m. Gostynina i okolic. Pismo niezależne.

Nr 27

Gostynin, dnia 2 lipca 1922 r.

Rok II

PRZEDPŁATA : kwartalnie 500 mk. Za przesyłkę pocztową lub odnośnienie dopłaty się nie pobiera.

REKLAMY I NEKROLOGI : poza tekstem cała stronica 15000 mk., 1/2 Str. 8000., 1/4 Str. 4000.

OGŁOSZENIA DROBNE : poza tekstem za wiersz petitowy jednoszpaltowy 60 mk.

Za reklamy i nekrologi ogłoszenia drobne na pierwszej str. lub w tekście o 50 % drożej. Dla poszukujących pracy udziela się rabat. Za załączniki do rozestania wraz z pismem opłata do umowy.

Cena numeru pojedynczego mk. 40.

Pocztowe konto czekowe Nr.

## Prawdą czy obłudą?

„Prawda jest jedna, ona jest człowiekowi potrzebna, ona mu nigdy nie może zaszkodzić“.

Holbach.

Z powodu artykułu naszego p. t. „Widmo nowej wojny“, zamieszczonego w Nr 24 „Głosu“ robiono nam wymówki, że straszymy niepotrzebnie ludzi, że obdzieramy ogół z wiary w lepszą przyszłość, że takim artykułem zniechęcamy do pracy, przyczyniamy się do tego, że ludzie w poczuciu swej bezsilności opuszczają ręce, tracą energię i chęć do wszelkich poczynań.

Na zarzuty te pozwolimy sobie odpowiedzieć, że podaliśmy do wiadomości ogółu p r a w d ę. Jesteśmy zdania, że w dzisiejszych demokratycznych czasach zaniechać należy myślenia oczu, praktykowanego dotąd przez sfery przodujące społeczeństwu w państwach arystokratycznych. Żąda się od obywateli ponoszenia ciężarów i ofiar narzecz dobra ogólnego — trzeba więc uświadamić ogół, czego owo dobro w danej chwili wymaga, a co mu zagraża.

Trzymanie w nieświadomości szerokich mas, tak charakterystyczne dla rządów carskich w Rosji, może spowodować te same skutki, jakie obserwujemy dziś w tym kraju.

Nieświadom rzeczy ogół twierdzić będzie (zwłaszcza pod wpływem agitacji socjalistycznej) że ewentualną wojnę wywołali

„panowie“ dla dogodzenia swym interesom, któż tu pod mianem „panów“ się kryje? Nikt inny, tylko ta, tak zwana, inteligencja, ludzie piśmienni i czytający — „gramotnyje“.

Aby w przyszłości ze strony mas mniej oświeconych uniknąć okrzyków: „precz z oświeconymi“, uniknąć w łonie społeczeństwa rozdźwięków, nieufności i niedowierzania — musi inteligencja spełniać uczciwie swą rolę przodowniczki narodu i grać ze wszystkimi w otwarte karty. Jej to zadaniem jest uświadamić ogół obywateli o wszystkim, co kraju i społeczeństwa dotyczy, przestrzegać przed groźącym niebezpieczeństwem, wskazywać drogi jakimi naród iść musi jeżeli chce utrzymać swą niepodległość polityczną i niezależność gospodarczą, nawoływać do jedności i zgody, zagrzewać do pracy dla dobra kraju, wreszcie — świecić przykładem obywatelskości i patriotyzmu.

Patrzmy z tego punktu widzenia i dlatego nie zawahaliśmy się podać do wiadomości ogółu prawdy. Choć ta prawda niejednego strwożyć może, lecz cały naród, naród Kościuszkow, Kilińskich, Głowackich, potrafi śmiało spojrzeć niebezpieczeństwu w ślepią i zdobyć się na czyn, który Ojczyznę od nowej niewoli, a kraj od zniszczenia uchroni.





## Czytaj i walcz z wrogami twego zdrowia i życia.

### 3) WALKA Z GRUŻLICĄ.

Nie każdy jednak organizm, do którego przedostaną się prątki Kocha, zapada na gruźlicę: dla rozwoju choroby potrzebne jest szczególne usposobienie. Są rodziny, w których suchoty dziedzicznie nawiedzają wielu członków, nie trzeba jednak rozumieć, że zarazki tkwią w dziecku już przy urodzeniu; przeciwnie, zakażenie następuje później, odziedzicza się tylko wrodzona słabość budowy ciała i wszelkich jego narządów, jak to: płuca, serce, naczynia krwionośne, system nerwowy i in. U takich osób kości są cienkie, klatka piersiowa wąska i wklęsła, mięśnie słabe, tłuszcz podskórny skąpy, prędko one ulegają zmęczeniu, są wycieńczone i chorowite. Jeżeli zarazki gruźlicy trafią do ciała takiego osobnika, czynią swe niszczące dzieło i choroba zwycięża słaby organizm. Inaczej rzecz się ma, gdy zarazki padną na grunt zdrowy, organizm nieosłabiony, dobrze zbudowany i odżywiany: wtedy prątki Kocha, chociażby trafiły do dróg oddechowych, będą wyrzucone, zginą zwalczone przez zdrowe i mocne tkanki organizmu, lub zostaną unieszkodliwione, będąc otoczone powstającą dookoła tkanką łączną, jaką widzimy w bliznach, czyli zostaną jakby zamurowane i nie mogą powodować choroby. Takie ogniska unieszkodliwione nazywamy gruźlicą utajoną. To też osoby dziedzicznie zdrowe nadzwyczaj rzadko ulegają gruźlicy, a jeżeli niekiedy zapadają, dzieje się to z przyczyn czasowego osłabienia organizmu i zmniejszenia się jego siły odpornej wskutek złych warunków życiowych, niedostatecznego odżywiania, nadmiaru pracy lub wycieńczenia po przebytych innych chorobach, w młodszym wieku najczęściej po odrze, grypie, kokluszu i ospie wietrznej. Wtedy gruźlica utajona staje się jawną i choroba zaczyna się rozwijać. Przy gruźlicy utajonej uraz (potłuczenie) może wywołać przerwanie ogniska i rozszerzenie gruźlicy.

U dzieci najczęściej spotykamy umiejscowienie zarazków gruźliczych w gruczołach chłonnych na szyi i przy oskrzelach, które, będąc powiększone, a niekiedy i ropiejące, znane są publiczności pod nazwą skrofulów (zołzy); skrofuly przez szereg lat mogą nie przynosić większej szkody, lecz przy przerwaniu ogniska zarazki mogą być rozsiane i занiesione potokiem krwi do odległych części ciała, wywołując zapalenie mózgu (właściwie opony mózgowej), błony brzusznej i inne, natomiast gruźlica płuc, czyli suchoty, zdarzają się w tym wieku rzadko. Choroba ta rozwija się dopiero w wieku młodocianym (w drugim dziesiątku życia), również u osób dorosłych, przeważnie młodych i w sile wieku.

Stąd wynika już drugie zadanie celem zwalczania gruźlicy: wzmocnić organizmy słabe, aby zabezpieczyć takowe przed gruźlicą. Zadanie to jest o wiele trudniejszym bo ściśle związanym z dobrobytem ludności.

(D. c. n.) Dr. med. Witold Juraha.

## Rzemiosło w oświeceniu ideowym.

Dokończenie.

Nie będę wdawać się w spór o jedne i drugie, to tylko powiem, że jeśli zawodowe, to nie powinno być tam nawet cienia partyjności; sama roztropność tak nakazuje; bo wiele jest rozstawionych sidła i zasadzek przez wrogów, by duszę rzemieślnika usidlić i uwikłać w niewolę partyjną. Ale nie wątpimy, myśl zdrowa zwycięży, a maruderzy międzynarodówki nie ostoją się wśród zdrowo myślącego ogółu.

Gmach ojczyzny na nowo powstałej z ruiny musi stanąć silnym; rzemiosło polskie, to fundament na którym oprze się dobrobyt i pomysły rozkwit państwowy; nie może więc być ono skażone naleciałościami bolszewicko — żydowskimi, ale musi być zdrowym elementem.

I takim będzie: męty jakie się jeszcze płaczą, opadną na dno, a czysty stan mieszczański, stanie się prawdziwą podporą Polski, gdy hasłem wszystkich będzie, Bóg i Ojczyzna!

Jan Nawrocki.



## ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO W SZKOŁACH POWSZECHNYCH.

Tegoroczna uroczystość zakończenia roku szkolnego upamiętni się wydaniem świadectw trzynastu pierwszym absolwentom Szkoły Powszechnej w Gostyninie.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwami w kościołach katolickim i ewangelickim. Po powrocie z kościołów, dziatwa, w liczbie przeszło 1000 głów, zgromadziła się w jednej z sal szkolnych, gdzie oczekiwali już dość licznie zebrani rodzice i opiekunowie. Wkrótce przybyli również: insp. Szk. p. Benedykciński, przew. Rady Szkol. Ks. Kan. Szczodrowski i burm. p. Żyliński.

Na prowizorycznie zbudowanej estradzie występował chór dzieci szkolnych pod kierunkiem nauczyciela p. Wittenberga. Wykonano dość wprawnie kilka pieśni na dwa głosy. W przerwach pomiędzy pieśniami uczennice i uczniowie z różnych oddziałów deklamowały wierszyki i bajeczki.

Po tym popisie na estradzie zajęło miejsca nauczycielstwo wraz z kierownikiem szkół p. Lachiewiczem. Przemawiali kolejno p. Lachiewicz, insp. Benedykciński, Ks. Kan. Szczodrowski i p. Wittenberg, a w końcu jeden z tegorocznych absolwentów, Zieliński, który bardzo dobrze wypowiedział ułożone przez siebie słowa podziękia dla nauczycielstwa i opiekunów szkoły. Zakończono rozdaniem świadectw i pamiątkowych fotografii uczniom kończącym szkołę.

Następnie ciekawi rodzice i zaproszeni goście udali się do sali, gdzie urządzono wystawę prac uczniów. Obok robót ręcznych rysunków i malowideł oglądaliśmy zeszyty z wypracowaniami. Ogólną uwagę zwracały eksponaty robót ręcznych wykonanych pod kier. p. Piotrowej Michalskiej, gorącej propagatorki praktycznych robót w szkołach. Podziwialiśmy ładne serwety i serwetki, guziki niciane, ramki b. ładne, koszyczki z wikliny, wykonane przez dzieci z oddz. 1 go następnie rysunki, z pośród których wyróż-

nają się prace ucz. 5 oddz. Kosmułskiego. Całość robi wrażenie dodatnie.

Z tego przeglądu rezultatów całorocznej pracy naszej dziatwy widać, jak daleko odbiega dzisiejsza polska szkoła powszechna od t. z. szkół początkowych i „gorodskich uczyliszcz“ z czasów niewoli.

Dzięki usilnej, wytrwałej i pełnej zamiłowania pracy nauczycielstwa, szkoła nasza, jak to w swym przemówieniu zaznaczył p. insp. Benedykciński, jest jedną z najlepszych szkół w powiecie.

### Na znaną nutę.

Licznie zebrani obywatele z miasta i z okolicy mieli sposobność podczas przeglądu koni przyrzec się i odczuć na własnej skórze (po raz już nie pierwszy i jeszcze nieostatni) sprawność naszych urzędów państwowych. Brak wprawy i doświadczenia czy też lenistwo i ospałość sprawiły, że każdy mniej lub więcej godny uwagi egzemplarz rodu końskiego stał przed oczami komisji przeglądowej przynajmniej przecięciowo około kwadransu czasu.

W tym samym czasie Niemcy zdążyli obejrzeć najmniej 10 koni, a tacy nawet Moskale nie o wiele mniej. Ciągłe narzekania na małą sprawność naszych urzędów nie są czczymi plotkami.

Czy wobec tego jest się czemu dziwić, że przedsiębiorstwa państwowe mimo zmonopolizowanie prosperują bardzo kiepsko.

Takie koleje, poczta, taki monopol tytułowy to „złote jabłko“ w rękach przedsiębiorcy prywatnego, państwu zaś przynoszą deficyty.

Złośliwi twierdzą, że wszystkiemu winne c. k. porządki i manery, przeszczepione polskiej administracji przez c. k. doktorów filozofji, doktorów zarozumiałości i obojga praw, przez c. k. ludzi z 20 to klasowem przeważnie wykształceniem, lecz mało wyrobionych życiowo i praktycznie.

Nasz sąd w tej sprawie wyroda może nieco inaczej, lecz... o tem po tem.



## Interesy warstwy robotniczej, a polityka.

Z chwilą odzyskania niepodległości państwowej, wewnątrz narodu polskiego rozgorzała walka społeczna między poszczególnymi warstwami o prawa i udział w rządach.

Państwo polskie powstawało z powrotem w czasie wielkich przewrotów i rewolucji społecznych, wywołanych przez wojnę. Walki rewolucyjne ogarnęły Rosję, Niemcy jak i część krajów dawnej monarchji i absburgów. W państwach tych do władzy doszli socjaliści, a nawet komuniści, którzy niby to mieli bronić interesów warstwy robotniczej. Pod wpływem prądów rewolucyjnych, jakie otaczały Polskę i w nowym państwie polskim do władzy doszli socjaliści, których reprezentant został prezesem ministrów. Pod wpływem gabinetu Moraczewskiego Polska weszła na drogę fałszywej polityki społecznej i gospodarczej. Państwo zaczęliśmy budować za pomocą dekretów, które nie liczyły się z warunkami istniejącymi i ruiną gospodarczą kraju. Zanim zbudowano dom państwa, zabrano się już do jego umeblowania.

Następne rządy, jak i Sejm nie zerwały z metodą socjalistyczną i w dalszym ciągu ulegały tej instytucji chorobie rewolucyjnej. Zamiast wziąć się do odbudowania zniszczonej Polski — Sejm nasz i rząd starał się dogodzić żądaniom szerokich warstw społecznych, względnie tym, którzy te warstwy obietnicami otumanili i zaczęto stwarzać takie warunki, że doprowadzono w Polsce do ruiny gospodarczej i finansowej.

Szerokie warstwy narodu polskiego mają piękne prawa i ustawy, ale jaki z tego użytek? Przypatrzmy się tylko ustawodawstwu robotniczemu. Ustawodawstwo zabezpiecza robotnikom 46 godzinny tydzień pracy; uznaje prawo strajku i koalicji; mamy kasy chorych i ubezpieczenia w razie starości lub choroby, a wreszcie w ostatnich czasach uchwalono w Sejmie urlopy dla

robotników w przemyśle i handlu.

Polskie ustawodawstwo robotnicze jest bardziej „postępowe” niż w Ameryce, Anglii i Niemczech. Czy jednak dola robotnika polskiego się poprawiła; czy zmniejszyło się w Polsce bezrobocie? Nie. Widzimy, że raczej wartość pracy zmniejszyła się.

Skąd to pochodzi? Interesy robotnicze są zależne od rozwoju całego narodu i państwa, są zależne od polityki, jaką to państwo prowadzi. Dobra polityka w państwie pomnaża bogactwa wewnętrzne, a zarazem zdobywa zaufanie zagranicy, której przedstawiciele starają się lokować swoje kapitały w przedsiębiorstwach danego kraju.

Tymczasem polityka naszego Naczelnika Państwa, rządu i Sejmu była jak najgorsza. Nie starano się o rozwój bogactw w kraju i o zaufanie zagranicy, ale robiono w ten sposób, aby kraj wewnątrz zrujnować, a zagranicę raz na zawsze zrazić do Polski.

Zła polityka sprawiła, że żyjemy w Polsce w tak trudnych warunkach. Polska bowiem jest z natury krajem bardzo bogatym. Posiadamy w Polsce: węgiel, naftę, sól, urodzajną glebę, bogate lasy i t. d. Gospodarstwo nasze więc wielkie, tylko dotychczasowi gospodarze źle nim zarządzali i nie potrafili tych bogactw uchronić.

Jeżeli chcemy, ażeby warstwy robotnicze nie tylko posiadały prawa bardzo ładne na papierze, ale ażeby rzeczywiście żyły w dobrych warunkach — to musimy zmienić gospodarzy państwa, a na ich miejsce postawić ludzi mądrych i energicznych.

Dobra polityka państwa jest warunkiem dobrobytu warstwy robotniczej.

„Nasz Sztandar“

## Kłopoty Anglii.

Jak to już pisaliśmy, Anglija starała się przez długoletnią wojnę zniszczyć przemysł i handel niemiecki, aby zagarnąć dla siebie rynki dotąd zajmowane przez Niemców. Co się jednak stało?

Anglija dopięła tego, że przez czas wojny niemiecki handel zagraniczny prawie, że



nie istniał, lecz sama zmuszona była cały prawie swój przemysł przystosować do potrzeb wytworzonych skutkiem wojny. Bardzo rozwinięty przemysł metalowy musiał produkować działa, pociski tanki, samochody. Inne gałęzie przemysłu jak, włókiennicza, chemiczna i wiele innych produkowały dla potrzeb armji. Doszło do tego, że Anglja uniemożliwiwszy Niemcom zbyt towarów sama nie miała nic, albo niewiele na sprzedanie. Natomiast kraje, które dotąd spożywały wytwory przemysłu obcego, zmuszone były pomyśleć o zorganizowaniu u siebie produkcji tych przedmiotów, których dotychczasowi dostawcy nie mogli dostarczyć. Dziś kraje te siłą przyzwyczajenia do oszczędności obywają się bez wielu rzeczy, a niezbędne produkują u siebie.

Taki stan rzeczy w połączeniu z bardzo wysokim kursem waluty angielskiej w stosunku do walut krajów, które mogłyby coś w Anglji kupować, sprawił, że Anglja, jak zresztą i inne kraje, przeżywa dziś kryzys ekonomiczny brak zbytu na swoje towary i związane z tem konsekwencje.

Jest to jeden z powodów dla którego Anglja stara się nawiązać stosunki handlowe z Rosją bolszewicką.

Drugim takim powodem do tegoż kroku jest konieczność zabezpieczenia sobie źródeł naftowych. Prawie wszystkie okręty angielskie w ostatnich czasach budowane były na opał ropą, bo opał ten jest daleko ekonomiczniejszy niż węgiel. Z drugiej znów strony w żadnej ze swoich posiadłości Anglja źródeł naftowych nie posiada i dlatego to radaby pod jakimkolwiek pozorem zrabować nam t. z. Galicję Wschodnią, połączyć kraj, obfitujący w bogate tereny naftowe. Takim samym pożądanym dla niej kąskiem w Rosji są okolice Baku i Batumu.

Jak więc widzimy w traktowaniu spraw międzynarodowych Anglja nie kieruje się bynajmniej jakimiś sentymentami, jakąś troską o byt i niepodległość małych narodów (np. Ukraina) lecz tylko ma na względzie swój własny interes.

P.

## Ze spraw urzędowych (Dokończenie)

Lokale zakwalifikowane do zajęcia mogą być przez zarząd gminy zwalniane w wypadkach:

- 1) Kiedy powracają repatrjanci (jeńcy cywilni i wojskowi, zakładnicy i reemigranci), należący do rodziny właściciela lokalu, a nie posiadają własnego mieszkania— lub też powracają do własnego lokalu, zajętego przez zarząd gminy lub inne władze podczas ich nieobecności.
- 2) Kiedy rodzina powiększa się (ożenek, zamążpójście, urodziny).
- 3) Kiedy rodzina skupia się w jednym mieszkaniu, częściowo przez Zarząd gminy zajętem, zwłaszcza gdy związa się jedno z posiadanych mieszkań i pozostawia sobie tylko jedno.

Osoba, korzystająca z przydzielonego mieszkania, jeśli zakłóca spokój publiczny, obrzydza współmieszkańcom pobyt w domu, może być usunięta przez wniesienie sprawy do właściwego sądu. Usunięcie w ten sposób z lokalu powoduje utratę prawa do przydzielenia innego mieszkania.

Od orzeczeń zarządu gminy służy stronom prawo zażalenia ze skutkiem wstrzymującym do władzy administracyjnej II instancji (Województwa) przez wniesienie skargi na ręce władz I inst. w ciągu dni 7 od dnia następnego po dniu doręczenia orzeczenia pisemnego.

Orzeczenie II instancji można zaskarżyć bezpośrednio do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, a do czasu jego utworzenia — do Sądu Najwyższego w Warszawie. Zaskarżenie to nie ma skutku wstrzymującego.

Za czynności z wykonania tej ustawy zarządy gmin mają prawo pobierania opłat których wysokość zatwierdza Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Ustawa omówiona wchodzi w życie od dnia 24 maja 1922 r.

Na podstawie tej Ustawy zarządy gmin za zgodą Ministerstwa Spraw Wewnętrznych mogą wydawać przepisy obowiązujące.



## Z Cyklu „Wojna“

Leżał nasz żołnierz na śnieżnej pościeli,  
Pieśnią bojową—był dlań huk armatni,  
Muzyką wzniosłą świst kul i szrapneli,  
Smutkiem, że walczył poraż już ostatni.

Widział jak z niebios spłynął chór anieli,  
Wyzwolonego ducha z ziemskiej matni  
Zabrał do rajy, gdzie wśród kwietnej bieli  
Czekał nań w szczęściu cały zespół bratni.

I straż go Boska stawiała u tronu,  
Dając świadectwo jego dusznej ranie,  
Że walczył hardo do samego zgonu  
Z myślą, że kiedyś znów walczyć powstanie,  
Rzekł Bóg: Ojczyznę Twą wolnością darzę  
Za twoje rany. . . cnoty. . . i ołtarze.

J. Wutka

## O naszą „rzekę“

Pozwalamy sobie zwrócić uwagę Władz Sanitarnych, Rady Miejskiej i Magistratu na opłakany stan, w jakim się znajduje nasza „Skrwa“, niegdyś rzeka, a obecnie, wskutek zaniedbania, obrzydliwa cuchnąca kałuża, hodowla i rozsadanik chorobotwórczych drobnoustrojów.

Nie chcemy, aby nasz kochany Gostynin (najbogatsze miasto na świecie!) zyskał miano jakiegoś Niechlujowa, Smierdziejowic lub tym podobnej wielce ubliżającej nazwy, nadawanej miasteczkom prowincjonalnym przez opisujących swe „wrażenia z podróży po kraju“ zjadliwych dziennikarzy warszawskich.

Należałoby skłonić właścicieli nieruchomości, graniczących ze „Skrwą“, do oczyszczenia dna i uporządkowania brzegów, lub też, co byłoby skuteczniejsze, wykonać te prace pod nadzorem władz miejskich tak zw. szarwarkami.

## Od Wydawnictwa

Z powodu remontu maszyny drukarskiej niniejszy numer „Głosu“ wyszedł ze znacznym opóźnieniem.

## ROZWIĄZANIE SZARADY z № 24.

Nadesłał p. R.-Winocki z Warszawy i „A. K.“ z Łodzi. I. Sze-rzy-cie-le o-świa-ty II. Wła - dy-sław Or-kan „Drze-wiej“.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

P. L. Jaworski, w m. Możemy umieścić po dokonaniu pewnych poprawek. Zechce Pan pofatygować się do redakcji któregośkolwiek dnia w oznaczonych godzinach.

# OGŁOSZENIA

„Na wniosek Wydziału Powiatowego. Sejmik jednomyślnie powziął na posiedzeniu w dniu 16 marca r. b. uchwałę № 7.

„Sejmik Powiatowy uchwała podwyższyć stawkę podatku komunalnego od bilardów na 1922 r. do wysokości 10.000 mk. od jednego bilardu.“

Uchwała powyższa zatwierdzona przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem z dnia 10 czerwca 1922 r. № 5Z, 1950.

Przewodniczący Wydziału

Starosta

w/z Z. GALOTZY

## STATUT

### podatku szpitalnego.

W myśl art. 8 Dekretu Naczelnika Państwa z dnia 7 lutego 1919 roku Sejmik Powiatowy Gostyniński uchwalił na posiedzeniu w dniu 16. III. 1922 roku następujący statut o podatku szpitalnym.

§ 1 Wszystkie osoby zamieszkałe w granicach administracyjnych powiatu Gostynińskiego i przybyłe na czas pobytu dłuższy niż 6 miesięcy opłacają podatek szpitalny.

§ 2 Od opłaty podatku szpitalnego zwolnieni są: 1) dzieci do skończonych lat 14, 2) wojskowi na czynnej służbie, 3) zakonnicy i zakonnice, 4) osoby żyjące z dobroczynności publicznej 5) osoby pracujące w instytucjach i przedsiębiorstwach, które zapewniają swym pracownikom we własnych szpitalach dostateczną opiekę lekarską i szpitalną, 6) pracownicy komunalni, urzędni-



cy i funkcjonariusze państwowi 7) emeryci.

§ 3. Do wymiaru podatku na 1922 rok ludność powiatu dzieli się na cztery kategorie:

Do kategorii I-ej zalicza się:

właściciele ziemskich, posiadających powyżej 100 morgów ziemi, właściciele młynów motorowych, właściciele nieruchomości miejskich, których wartość majątku przenosi 12,000,000 marek, kupców I i II kategorii, właściciele przedsiębiorstw przemysłowych I, II, III i IV kategorii, właściciele aptek, oraz osoby, których dochód roczny przekracza 1,000,000 marek.

Do kategorii II zalicza się:

właściciele ziemskich, posiadających od 30 do 100 morgów ziemi, właściciele przedsiębiorstw handlowych III kategorii i przemysłowych V, VI i VII kategorii, właściciele nieruchomości miejskich, których wartość majątku przenosi od 5 do 12 milionów marek i osoby, których dochód roczny przekracza 500,000 marek do 1 miliona.

Do kategorii III zalicza się:

posiadaczy od 10 do 30 morgów ziemi, właściciele przedsiębiorstw handlowych IV kategorii i przemysłowych VIII kategorii, właściciele wiatraków, właściciele nieruchomości wartości od 1 do 5 milionów marek oraz osoby z dochodem rocznym od 300 do 500 tysięcy marek.

Do kategorii IV zalicza się:

wszystkich pozostałych mieszkańców powiatu, niezaliczonych do kategorii I, II i III-ej.

Ludność I-ej kategorii opłaca podatek za siebie, najbliższych członków rodziny od osobistej służby domowej po 500 mk., II-ej kategorii po 300 marek, III-ej kategorii po 200 mk. i IV-ej kategorii, rodziny opłacają po 50 marek od osoby.

§ 4. Od osób uchylających się od płacenia, podatek będzie ściągany przymusowo przez organy administracyjne.

Za opóźnienie w opłacie pobierana będzie opłata jak w statucie kar za zwłokę i kosztów egzekucyjnych.

§ 5. Osoba utrzymująca rodzinę opłaca podatek szpitalny również za wszystkich człon-

ków rodziny przez nią utrzymywanych i przy niej zamieszkałych z wyjątkiem osób wymienionych w p. 1. § 2.

§ 6. Wydział Powiatowy w razie wyjątkowo ciężkiego położenia materialnego płatnika, może na wniosek Rady Gminnej lub Miejskiej odroczyć termin płatności podatku, rozłożyć go na raty, a także w całości lub częściowo umorzyć.

§ 7. Osoby uchylające się od złożenia w czasie wyznaczonym informacji, żądanych przez Urząd gminy i Wydział Powiatowy lub też składający świadomie informacje nieprawdziwe będą pociągane do odpowiedzialności karnej.

§ 8. Osobom, które opłaciły podatek szpitalny, a także osobom, za które podatek uiszczony został, jak również i dzieciom niepodlegającym opodatkowaniu (§ 2 p.1 i §5) udzielane będzie bezpłatne leczenie kliniczne w powiatowych szpitalach, a w razach wyjątkowych również w szpitalach innych na następujących warunkach:

1. Przyjęcie do szpitala powiatowego nastąpi po orzeczeniu lekarza, iż leczenie w szpitalu jest konieczne, o potrzebie leczenia w szpitalach obcych decyduje lekarz powiatowy.

2. Leczenie będzie się odbywało w salach ogólnych.

§ 9. Koszty kuracji od osoby, za które podatek szpitalny nie został wpłacony, ustala Wydział Powiatowy.

§ 10. Z wpływów podatku szpitalnego będą zakładane i utrzymywane szpitale powiatowe, oraz opłacane koszta kuracyjne w obcych szpitalach za mieszkańców powiatu.

§ 11. Statut niniejszy po zatwierdzeniu go przez władze nadzorcze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązywać będzie do dnia 31 grudnia 1922 roku.

Statut niniejszy został zatwierdzony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, pismem z dnia 17 maja 1922 roku L. Sz. 1941.

Przewodniczący Wydziału Pow.

Starosta

w/z. Z. GALOTZY.



Czesław Browarski, zamieszkały we wsi Solec, gminy Rataje, zgubił tymcz. zaśw. demobilizacyjne, wydane przez oficera ewidencyjnego w Gostyninie przy P. K. U. Płock.

## STATUT

o powiatowym podatku od zwierząt domowych w powiecie Gostynińskim na 1922 rok.

§ 1. Samodzielny podatek komunalny od zwierząt domowych ma być pobierany w następującym wymiarze:

- a) za konie w wieku powyżej 2½ roku po 150 mk. od sztuki, konie poniżej 2½ roku są wolne od podatku,
- b) za buhaje, woły, krowy i jałownik w wieku powyżej 6 miesięcy po 125 marek od sztuki,
- c) za cielęta w wieku ponad cztery tygodnie do 6-ciu miesięcy po 25 mk. od sztuki; cielęta poniżej 4-ch tygodni wolne są od podatku,
- d) za owce i kozy w wieku powyżej 6-ciu miesięcy po 25 mk. od sztuki, młodsze sztuki niepodlegają opodatkowaniu,
- e) za świnie w wieku ponad 4 miesiące po 100 marek od sztuki. O obowiązku podatkowym decyduje wiek zwierząt w dniu spisu.

§ 2. Podatek powyższy będzie pobierany na rzecz Powiatowego Związku Komunalnego jednocześnie z podatkiem państwowym od zwierząt domowych.

§ 3. Statut niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Statut niniejszy uchwalony został na posiedzeniu Sejmiku Powiatowego w dniu 16. III 1922 r. i zatwierdzony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem z dnia 17 maja 1922 r. № S. Z. 1942.

Przewodniczący Wydziału

Starosta

w/z. Z. GALOTZY

**DENTYSTA**

**Józef Krygierman**

przyjmuje pacjentów codziennie w godz. 10 - 1 i 3-6

Dnia 1 czerwca r. b. skradziono w Kutnie paszport, bilet na rewolwer, rozmaite kwity i 20,000 mk. mieszkańcowi os. Sumino gm. Duninów Janowi Wojciechowskiemu.

Bronisław Kubiak i Marjanna Kubiak z domu Malinowska zgubili dowody osobiste, wydane przez urz. gm. Szydłów ziemi piotrkowskiej, oraz kartę powołania do wojska na imię Bron. Kubiaka, wydaną przez P. K. U. Kalisz. Ostrzega się przed nadużyciem.

Na wniosek Rady gminnej gminy Łąck z dnia 14, IV 1919 roku i gm. Lucień z dnia 2 maja 1919 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych decyzją z dnia 21 maja 1922 r. № AO 1638 zmienia nazwy wsi „Luisenthal“ gminy Łąck na „Ludwików“; „Georgenthal“, gm: Lucień na „Mialkówek“ i „Heinleben“ gminy Lucień na „Podgórze“.

Przewodniczący Wydziału

Starosta

w/z. Z. GALOTZY

Gostynin, dnia 23 czerwca 1922 roku.

DOKTÓR MEDYCYNY

**Witold Juraha**

Rynek, 23.

Przyjmuje chorych codziennie od g. 10—12 i 3—5.

Zagubiono dokumenty: tymczasowy dowód osobisty, wydany przez Magistrat m. Gostynina, metrykę urodzenia i kartę powołania, wydaną przez oficera ewidencyjnego na powiat Gostyniński, należące do mieszkańca m. Gostynina Hersza Cwajghała.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Gostynin, ul. Kutnowska 23, — dla depesz: Gostynin — Głos

Dla Interessantów redakcja otwarta: w dnie powszednie od godz. 10 — 13-ej, w niedziele i święta od 11 — 12-ej. Poza temi godzinami przedpłatę i ogłoszenia przyjmuje drukarnia W. Koźuchowskiego, Gostynin, ul. Wesola 11-13

Redakcja żadnych rękopisów nie zwraca, listów nieopłaconych nie przyjmuje, korespondencji i artykułów nieopatrzonego czytelnym podpisem i adresem autora, nie uwzględni.

Redaktor: K. S. POPLAWSKI

Wydawca: WŁ. KOŻUCHOWSKI

Druk. W. Koźuchowskiego w Gostyninie.